

leżą Komitet składa serdeczne Bóg zapłać. Również Komitet składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy łaskawie przyjęli udział w akademji.

Komitet Obchodu
Święta Narodowego w Niemczech.

Fundusz Obrony Morskiej przy oddziale Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Niemczech.

„W miesiącu kwietniu rb. Zarząd Sekcji Marynarki Wojennej nawiązał kontakt z prezydium związku Drobnych Kupców i Rzemieślników w Kazimierzu.

Kupiectwo i rzemiosło nasze ustosunkowało się do akcji Funduszu Obrony Morskiej z całą życzliwością i zrozumieniem doniosłości celu.

Zarząd związku Kupców przyjął na siebie sprzedaż znaczków F.O.M., które skutecznie przy załatwieniu interesantów w swoim lokalu.

W ten sposób w przeciągu m-ca kwietnia rb. zostało sprzedane marek F.O.M. na kwotę zł 32.50. które zostały przekazane do Centrali w Warszawie”.

Byle handel szedł..

Sz. Czytelnicy! Czy zauważyliście już, że pomiędzy kamienicznikami w miastach, a u nas pomiędzy właścicielami domów są dwa rodzaje typów.

Jedni, to są ludzie, którzy dbają o honor swych domów, wiedzą, że dom jest częścią jakby ich samych — wiedzą, że w domu przedstawiona jest ich często „krwawa” praca uczciwa, wysiłek wielki, stąd szanują tę swoją własność i nie pozwolą by w ich domach gnieździło się byle „tałatajstwo”. Wynajmując mieszkanie sprawdzają, kto są ci przyszli lokatorzy — jacy to są ludzie, czy stanowią małżeństwo chrześcijańskie, czy też żyją nakształt zwierząt domowych. Dopiero po ustaleniu tych wiadomości oddaje taki solidny, porządny gospodarz mieszkanie lokatorowi.

Tacy właściciele domów są ludźmi godnymi szacunku. Przedstawiają oni wartość społeczną. Szanują przytem swą godność osobistą. Ale są i inni właściciele domów. Ci patrzą na poruszaną sprawę pod kątem: „byle handel szedł”.

Kto przyjdzie — z każdym gotów pertraktować. I oddaje mieszkanie w swoim domu bylekomu. Gdyby mu dobrze zapłacili — gotów swój dom wynająć nawet na miejsce schadzek.

„Byle handel szedł”.

Ten typ właściciela domów nie ma żadnej godności osobistej, pod względem społecznym jest szkodnikiem, zachwaszcza miejscowość różnemi osobnikami, często o przeszłości ciemnej, zbrodniczej. Za pieniądze sprzedaje swój honor, dobre imię swego domu —

za pieniądze, jak to mówią ludzie, — gotów duszę diabłu sprzedać.

Oby takich właścicieli domów było jak najmniej w naszej parafji! Będziemy ustalać opinię pod tym względem. Zacniemy szanować właścicieli dbających o dobór lokatorów w swoim domu — a odpowiednio potrafimy się ustosunkować do tych, którzy wszystko, nawet cześć swoją i godność zamienili na brzęczącą monetę. Gdyby tylko tacy właściciele domów byli w Zagłębiu — wkrótce zamieniłoby się ono w dżunglę, w której po nocach wyłyby hyeny i porykiwały inne dzikie zwierzęta. Na szczęście są i szlachetne typy właścicieli domów. Tych będziemy szanować i przy każdej sposobności podkreślać ich znaczenie społeczne — oraz honor ich domów. A „handlarze” przekonają się wkrótce, że zdobyty w ten sposób pieniądz pójdzie na marne — odnajmując swoje mieszkania bylekomu — wyrządzają sobie nieobliczalne szkody. Zły lokator jadłem swym zatrjuje dzieci właściciela domu — a tych strat nie powetuje się nawet brzęczącą monetą.

Ludzi traktujących swoją pracę pod kątem „byle handel szedł” mają i inne zawody.

Wszystkich ich można zamianować jednym, nie bez głębokiego znaczenia, słowem — „Kramarze” (często roszczeni pretensje do szczytów społecznych) w odróżnieniu od prawdziwych arystokratów ducha, którzy szanują siebie i swą pracę i nie potrafią niektórych rzeczy zamieniać na „monetę”, na pieniądz.

Zawiadomienie.

Urząd Gminny za pośrednictwem „Kroniki” podaje do wiadomości, że szczepienie ochronne dzieci przeciw ospie odbywać się będzie dnia 17 maja r. b. w czwartek od godz. 9-ej rano w lokalu szkoły powszechnej na Pekinie, oraz w lokalu szkoły powszechnej w Kazimierzu w tymże dniu od godz. 12-ej w południe. Sprawdzenie wyniku szczepienia i wydawanie zaświadczeń lekarskich odbywać się będzie dn. 24 maja r. b. w czwartek w szkole w Pekinie od g. 9-ej rano, a w szkole w Kazimierzu w tymże dniu od godz. 12 w południe

Chór Kościelny

W dniu 11 maja wpłacił na ręce Ks. Proboszcza WSZYSTKIE swoje oszczędności uzyskane z różnych imprez w 1933/34 r. w sumie 354 zł. 12 gr. (słownie trzysta pięćdziesiąt cztery złote dwanaście groszy).

Pieniądze te będą przeznaczone na spłacenie długu za Dom Katolicki w Kazimierzu.

Od Red. Ks. Proboszcz tą drogą składa Chórowi serdeczne „Bóg zapłać”.